

## Za to grali jak w 1981 roku

Maciej Kałach

Lenin, Che Guevara, Krzysztof Makowski z SLD, orkiestra MPK grająca na placu Wolności utwór „Gdy Polska da nam rozkaz” – będący dla wielu Polaków muzyczną wizytówką stanu wojennego oraz niska grupka wrzeszczących na uboczu narodowców – to najbardziej rzucające się w oczy elementy tegorocznego pochodzenia pierwszomajowego w Łodzi.

Lenina miał na czerwonej fladze ok. 70-letni mężczyzna, który deklarował, że nigdy nie zmieni poglądów i wszystkich dookoła wyzywał od agentów. Che Guevara pojawił się na koszulce przedstawiciela socjaldemokratycznej młodzieży. Narodowcy anemicznie zakłócili pochód w liczbie kilkunastu krótko ostrzyżonych chłopców. Żądali od policjantów ukarania i właściciela flagi, i koszulki, ponieważ, ich zdaniem, obaj łamali konstytucję, propagując komunizm. Po-

nadto narodowcy pokrzykiwali w stronę uczestników pochodu. W zgiełku dało się usłyszeć Krzysztofa Makowskiego, który upominał się o prawa ludzi pracy, zagrożone przez projekty ograniczenia urlopow na żądanie. Lider łódzkiej lewicy skrytykował też ideę wprowadzenia płatnych studiów. Pochód przeszedł od pasaży Schillera do Starego Rynku. A tam... można było zjeść kiełbaski.



„Che Guevara” i „Lenin” w łódzkim pochodzie

## Wybierz swego radnego i wójta

Zapraszamy do udziału w plebiscycie na najpopularniejszego samorządowca woj. łódzkiego w dwóch kategoriach:

1. Najbardziej popularny wójt, burmistrz i prezydent miasta w woj. łódzkim.
2. Najbardziej popularny radny w woj. łódzkim.

Wystarczy wypełnić, wyciąć i wysłać lub przynieść do oddziału naszej redakcji kupon (poniżej). Kupony będziemy zamieszczać codziennie w „Polsce Dzienniku Łódzkim” do 16 maja. Znajdą je Państwo

też w naszych tygodnikach regionalnych. Od poniedziałku 7 kwietnia co tydzień ogłaszamy kolejne notowania w obu kategoriach. W tygodnikach ukaże się TOP LISTA na szczeblu powiatowym. Wygra ten, kto otrzyma największą liczbę głosów. Ostateczne wyniki zostaną ogłoszone 27 maja na sesji Sejmiku Województwa Łódzkiego, wyniki powiatowe opublikujemy 30 maja w tygodnikach. Na uczestników plebiscytu czekają nagrody. (dwoi)

Władze miasta, uczelnie i inwestorzy chcą zatrzymać absolwentów

## Milion dla młodych

M Szejner, M. Witkowska

Prawie milion złotych przeznaczy Urząd Miasta na realizację programu „Młodzi w Łodzi” (www.mlodziwlozdi.pl). Ratusz postanowił wydać całkiem sporą sumę, żeby zwrabić do Łodzi młodzież na studia na najbardziej preferowanych przez pracodawców kierunkach i zatrzymać tu miejscowych absolwentów atrakcyjnymi ofertami pracy.

Strategię dla programu opracowała agencja kreatywna Great Open House. Kilka dni temu ruszył pierwszy etap akcji pt. „Żyj i pracuj po łódzku”, skierowanej głównie do maturzystów, którzy właśnie teraz podejmują ostateczne decyzje, gdzie i na jakich kierunkach będą studiować. Adresowane są do nich spoty reklamowe i kinowe, a przede wszystkim billboardy, które pojawią się w Krakowie, Wrocławiu, Kielcach, Radomiu i Płocku.

Na stronie www.praktyki.lodz.pl powstaje już portal staży, gdzie pracodawcy ogłaszają nabór dla praktykantów, a studenci mogą znaleźć interesujące ich oferty. Poza tym pracodawcy biorący udział w projekcie zadeklarowali, że najlepszym studentom preferowanych przez nich kierunków opłacą akademik, sfinansują też razem z Urzędem Miasta stypendia dla prymusów.



Twarzami kampanii, które pojawią się na billboardach, są studenci łódzkich uczelni

Co roku spośród 20 tys. absolwentów, kończących łódzkie uczelnie, do innych miast wyjeżdża około 30 – 40 procent. Dlaczego?

Odpowiedzi poszukali członkowie Studenckiego Koła Naukowego Spatium na Uniwersytecie Łódzkim. Przepytali 3,5 tys. studentów wszystkich uczelni publicznych. Głosy optujące za pozostaniem i wyjazdem z Łodzi rozkładają się prawie równo.

– Młodzi ludzie chcą wyjechać przede wszystkim do Krakowa i Wrocławia, czyli miast postrzeganych jako młode i akademickie. Warszawa, która kojarzy się z karierą, jest

dopiero na czwartym miejscu – tłumaczy Ewa Boryczka, współautorka badania, obecnie doktorantka na UŁ.

52,8 proc. osób, które planują pozostanie w Łodzi, robi to ze względu na posiadaną tu rodzinę i przyjaciół. Po jednej czwartej – bo lubi miasto lub widzi tu szanse rozwoju.

– Także to wskazuje, jak ważne są czynniki pozakonomiczne – mówi Boryczka.

Jako potencjalne atuty Łodzi młodzi wymieniają głównie położenie geograficzne, a tylko 2,6 proc. widzi je we właściwej polityce miejskich władz.

– Młodzi łodzianie naprawdę kochają własne miasto

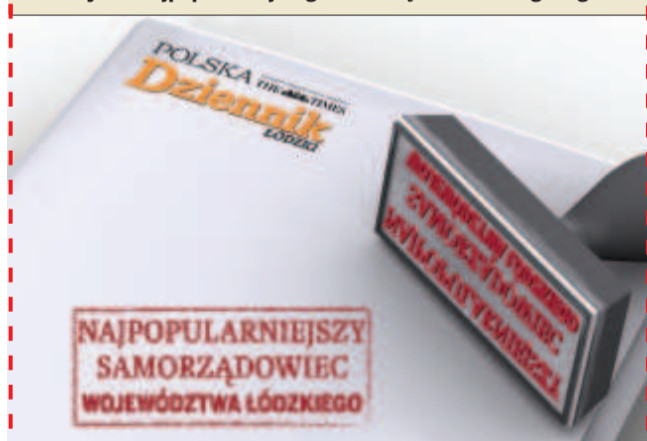
i chcą coś dla Łodzi zrobić – podsumowuje doktorantka.

Badani studenci zwracają uwagę, że Łodzi rozpaczliwie brakuje strategii marketingowej i rozwojowej.

– Dobrze, że władze Łodzi zauważyły problem, jakim jest ucieczka z miasta młodych – przyznaje Boryczka. – Pomysł kampanii reklamowej jest świetny. Ale akcję będzie można ocenić dopiero, kiedy zobaczymy efekty.

Uda się? Wiceprezydent Marek Michalik uważa, że projekt jest „skazany na sukces”, o czym może świadczyć wsparcie inwestorów. Projekt wsparło na razie około 20 firm.

## Plebiscyt na najpopularniejszego samorządowca naszego regionu



<b>PREZYDENT, BURMISTRZ, WÓJT</b>	<b>RADNY</b> GMINY <input type="checkbox"/> MIASTA <input type="checkbox"/> POW. <input type="checkbox"/> WOJ. <input type="checkbox"/>
imię, nazwisko, gmina/miasto	imię, nazwisko, gmina/miasto

**Dane czytelnika**

imię, nazwisko, adres

Wypełniony kupon prosimy wysłać lub dostarczyć pod adres: Polska Dziennik Łódzki, 90-532 Łódź, ul. ks. I. Skorupki 17/19 lub do lokalnego oddziału redakcji

Wyrażam zgodę na przetwarzanie przez Polskapresse Sp. z o.o. Oddział Prasa Łódzka, 90-532 Łódź, ul. ks. hm. Ignacego Skorupki 17/19, moich danych osobowych dla potrzeb niezbędnych do przeprowadzenia plebiscytu „NAJPOPULARNIEJSZY SAMORZĄDOWIEC WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO” oraz do celów marketingowych (zgodnie z Ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych, Dz. U. nr 133, poz. 883 z późn. zmianami).

podpis

## Jaka powinna być Łódź, żeby studenci nie myśleli o wyjeździe?



**Marcin Wiśniewski**  
student elektroniki na PŁ

Łódź byłaby dobrym miejscem do życia pod warunkiem, że specjalista z mojej branży po studiach dostanie na początek trzy tysiące złotych. Inaczej będzie szukał pracy w Warszawie.



**Milena Frątczak**  
studentka marketingu

Tu nie ma najlepszego klimatu do zakładania własnej firmy. Niełatwo jest też znaleźć pracę w dobrej firmie, jeśli nie ma się znajomości. To się musi zmienić, inaczej nikt tu nie zostanie.



**Wiktor Binkowski**  
student finansów na UŁ

Zaraz po studiach chcę wyjechać do Moskwy lub Petersburga. Tam cenią specjalistów w dziedzinie finansów. Tu musiałoby się bardzo dużo zmienić, żebyśmy zostali.



**Joanna Szymczyk**  
studentka socjologii na UŁ

Liczę, że dla socjologa znajdzie się w Łodzi praca. Lubię to miasto i chciałabym tu pracować i mieszkać. Nie wykluczam jednak wyjazdu, jeśli będzie tu kręcho z pracą.

skup		sprzedaż		skup		sprzedaż	
<b>KANTOR-LOMBARD</b>				<b>KANTOR-LOMBARD</b>			
Łódź, ul. Więckowskiego 3, tel. 0-42 632-59-26				Zgierz, ul. Gałczyńskiego 33, tel. 0-42 716-52-56			
USD	2,16	2,25	USD	2,19	2,24		
EUR	3,39	3,53	EUR	3,43	3,49		
<b>KANTOR-POŻYCZKI</b>				<b>KANTOR WYMIANY WALUT</b>			
Łódź, ul. Woronicza 3, tel. 0-42 640-76-35				Łódź, ul. Organizacji „WiN” 4, tel. 0-42 657-73-63 (negocjacje)			
USD	2,17	2,26	USD	2,17	2,26		
EUR	3,38	3,52	EUR	3,38	3,52		
<b>KANTOR-LOMBARD</b>				<b>www.kantorlodz.pl</b>			
Łódź, ul. Piotrkowska 25, tel. 0-42 632-23-01				Łódź, ul. Zawiszy Czarnego 22, tel. 0-42 655-00-55 (negocjacje)			
USD	2,18	2,27	USD	2,17	2,26		
EUR	3,37	3,51	EUR	3,38	3,52		

## W skrócie

## WEEKEND BEZ FOLIÓWEK

Krzysztof Piątkowski, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej i pomysłodawca walki z jednorazowymi torbami foliowymi, zaapelował, aby w długi weekend łodzianie obyli się bez foliówek. Uruchomiona zostanie także zielona linia, na którą będzie można zadzwonić i poinformować o dzikich wysypiskach śmieci. Jej numery to: 638 49 83, 638 49 49 oraz 986. (jas)

## DWA MILIONY DLA POLICJI

Prezydent Łodzi Jerzy Kropiwnicki przekazał Komendzie Miejskiej Policji 2,2 mln zł. Z puli tej na służbę kandydacką dla tych, którzy w policji odrabiają wojsko i patrolują ulice miasta, pójdzie 1,6 mln złotych. Pozostałe 600 tys. zł pozwoli uruchomić dodatkowe patrole policyjne, pracujące po osiem godzin w systemie trzyzmianowym. Za dodatkową służbę policjantów dostanie 150 zł brutto. (wp)